CZYN KATOLICKI

OKÓLNIK DIECEZJALNEGO INSTYTUTU AKCJI KATOLICKIEJ

Abonament roczny **3 zł.** z przesyłką	**CZĘSTOCHOWA** ul. Najśw. Marji Panny 64	P. K. O. Nr. 68 960 Telefon Nr. 17-10
Rok II.	**Wrzesień 1935**	**Nr. 9.**

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

DIECEZJALNY INSTYTUT AKCJI KATOL.

Od Redakcji. Wobec obfitego materjału informacyjnego druk dalszych referatów z kursów instr. w Częstochowie odkładamy do następnego numeru.

Urządzamy Dzień Dobrej Prasy!

Jedną z szerokich dróg, przez które brudną falą przelewa się dziś zło do społeczeństw — jest niewątpliwie niedobra prasa współczesna.

Potężna w swych rozmiarach, wywierać potrafi przeogromny wpływ na życie jednostek i narodów. Ona to zmienia pojęcia, wytwarza opinję, kształtuje wszystko w myśl interesów ukrywających się za nią ciemnych potęg. W iluż to wypadkach wojny, rewolucje, prześladowania, światowej sławy zbrodnie właśnie złej prasie zawdzięczały swój początek i przez złą prasę się rozwijały. Nic też dziwnego, że w rzędzie środków, któremi posługują się apostołowie zła, naczelne miejsce zajmuje prasa.

Przeciwstawiać się tej szkodliwej działalności złej prasy to szczególny obowiązek katolików, a zwłaszcza AK. A że wroga najskuteczniej zwycięża się własną jego bronią — stąd też stworzenie i rozwój prasy katolickiej powinny wejść do stałego programu naszej działalności.

Dziś już, dzięki Bogu, z zadowoleniem stwierdzić możemy, że na tem właśnie polu robi się dużo. Ale to jeszcze nie wszystko! Pozostaje do wykonania nie mniej ważna sprawa przekonania wielu, nawet z pośród katolików, o konieczności popierania własnej prasy, zapoznanie ogółu z katolickim dorobkiem w tej dziedzinie, wyparcie wpływu złego pisma w domach i warsztatach pracy itd.

Te zadania choć w części spełnić powinien organizowany przez Diec. Akcję Katolicką

Dzień Dobrej Prasy, mający się odbyć **w niedzielę 13 października** br. na terenie całej diecezji.

Program „Dnia" zawierać powinien:

1] nabożeństwo ze specjalnem kazaniem o prasie,

2] akademję z referatem,

3] urządzenie wystawy pism katolickich, połączonej z propagandą wydawnictw, zwłaszcza diecezjalnych.

Propaganda dobrej prasy ma się stać pięknym czynem katolickim w miesiącu Chrystusa Króla.

Pomocą w organizacji „Dnia" służyć będzie Redakcja „Niedzieli" i Diec. Inst. A. K.

Przew. Duchowieństwu Redakcja „Niedzieli" prześle gotowy tekst kazania. Na innem zaś miejscu „Czynu K." podajemy wykaz niektórych pism, które niewątpliwie na życzenie organizatorów wystaw prasy prześlą chętnie egzemplarze okazowe. (Patrz str. 23 i 24)

Organizatorom takim z okręgu zawierciańskiego pomocy swej zapewne nie odmówi Kierownictwo Oddziału KSMM. w Porębie z druhem St. Przybyłą — które dało się poznać z niejednej już wystawy prasy.

Zauważyć trzeba, że Dzień Dobrej Prasy stwarza doskonałą okazję do rozsprzedaży Jubileuszowego Kalendarza Jasnogórskiego.

A więc do dzieła!

Wykaz istniejących Zarządów Paraf. Akcji Katolickiej w Diec. Częstochowskiej.

Podajemy niżej, według posiadanych przez nas wiadomości, wykaz istniejących w Diecezji Zarządów PAK., kierując jednocześnie pod adresem odpowiednich czynników prośbę o sprawdzenie załączonego wykazu i o zakomunikowanie nam wszelkich niedokładności i zaszłych zmian oraz o rychłe odnowienie nominacyj prezesów PAK., gdzie zachodzi tego rodzaju potrzeba.

D. I. A. K.

1. par. św. Rodziny — p. Dr. Leon Wasilewski, nom. 21.2.34
2. par. św. Rocha — p. Władysław Szałecki, 7.2.35
3. Raków k/Częstoch. -- p. Inż. Ludwik Trochimowski, 28.3.35
4. Biała Górna — p. Stefan Pacuda, 9.1.33
5. Kalej — p. Jan Brodziak, 5.2.32
6. Kamienica Polska — p. Józefa Jagodzińska, 18.3.35
7. Poczesna — p. Kazimierz Święcicki, 18.1.33
8. Będzin — p. Wacław Welman, 30.1.35
9. Czeladź — p. Jakób Domański, 30.3.34
10. Niwka — p. Eugenjusz Wejmar 5.7.34
11. Pogoń — p. Leon Wiśnicki 5.3.31
12. Sosnowiec — p. Juljusz Braun, adw. 21.2.34
13. Dzietrzkowice — p. Jan Lipieta, 29.11.34
14. Mokrsko — p. Piotr Preś, 26.3.34

15. Zdżary — p. Franciszek Pawlik, 1.2.32
16. Brzeźnica — p. Dr. Wacław Grzesiak, 7.11.33
17. Pajęczno — p. Antoni Kosowski, 8.2.34
18. Kleszczów — p. Kajetan Czupryński, 20.2.35 powtórnie
19. Działoszyn — p. Kazimierz Wierzbicki
20. Dąbrowa Górnicza — p. Roman Morgulec, adw., 13.12.34
21. Maczki — p. Stefan Rudny 14.1.32
22. Ząbkowice — p. Zofja Grochowska, 22.6 35
23. Dąbrowa Zielona — p. Mikołaj Kołodziejczyk, 13.2.33
24. Maluszyn — p. Jan Szewczyk, 29.11.32
25. Pławno — p. Stanisław Worwąg, 10.9.34
26. Żytno — p. Jan Biedrzycki, 8.3.34
27. Gomunice — p. Józef Frach, 26.3.34
28. Kamieńsk — p. Wincenty Dukowicz,
29. Lubień — p. Jan Kowalski, 13.2.33
30. Mierzyn — p. Stanisław Knejski, 29.11.32
31. Ręczno — p. Mieczysław Doktorowicz, 16.11.31
32. Rozprza — p. Roman Kamiński, 26.10.31
33. Ługi — p. Karol Patrzyk, 18.1.33
34. Panki — p. Piotr Rokosa, 29.11.32
35. Przystajń — p. Tomasz Marcińczak, 9.1.33
36. Borowno — p. Michał Maciąg, 29.11.32
37. Zajączki — p. Leonard Wieczorek, 8,3.34.
38. Rędziny — p. Jan Rozenberg, 10.12.32
39. Kruszyna — p. Konstanty Bieńkowski, 14.10.31
40. Radomsko — p. Dyr. Jan Andrzejewski, 23.11.31
41. Dmenin — p. Gabryela Obrąpalska, 14.1.32
42. Dobryszyce — p. Jan Zaborowski, 16.11.34
43. Kobiele Wielkie — p. Jan Kleszczewski, 4.5.35
44. Radziechowice — p. Wincenty Olczyk, 7.2.35
45. Siemonia — p. Stanisław Sznur, 12.12.32
46. Siewierz — p. Franciszek Korusiewicz,
47. Targoszyce — p. Franciszek Czechowski, 1.2.32
48. Wieluń — p. Karol Niekrasz, adw., 13.12.34
49. Chotów — p. Franciszek Szafranek, 30.12.32
50. Konopnica — p. Tadeusz Kozarski, 23.11.31
51. Cieszęcin — p. Tomasz Dębski, 13.2.33
52. Czajków — p. Szczepan Czajka, 16.2.32
53. Naramice — p. Tomasz Poniewiera, 7.2.35
54. Węglewice — p. Józef Cymer, 10.2.35 powt.
55. Wieruszów — p. Feliks Cieślak, 13.3.35
56. Błędów — p. Antoni Roszkowski, 5.2.32
57. Chruszczobród — p. Dyr. Artur Brzozowski, 9.12.32
58. Ciągowice — p. Jan. Zawadzki, 21.5.32
59. Koziegłowy — p. Henryk Chachulski, 7.4.32

60. Koziegłówki — p. Józef Frączek, 14.3.32
61. Kromołów — p. Jan Turlej, 21.5 32
62. Mrzygłód — p. Jan Gut, 7.12.32
63. Myszków — p. Józef Herszman, 29.11.32
64. Niegowonice — p. Józef Serwicki, 6.6.34
65. Poręba — p. Hipolit Piasecki, 28.5.32
66. Włodowice — p. Marcin Łakota, 9.4.32
67. Zawiercie — p. Inż. Stanisław Dutka, 29.2.32
68. Łazy — p. Teofil Smogorzewski, 8.2.35 powt.
69. Żarki — p. płk. Juljan Domosławski, 17.2.32
70. Przybynów — p. Mikołaj Potępski, 31.1.35.

Zebranie Zarządu Parafjalnej Akcji Katolickiej w miesiącu **wrześniu.**

Porządek dzienny jak zawsze.

Komunikaty i zarządzenia D. I. A. K.

1. W sprawie dnia dobrej prasy. Uwadze Sz. Zarządów PAK. polecamy zamieszczony wyżej oddzielnie komunikat o organizacji dnia dobrej prasy. Sprawę tam poruszoną wezmą Zarządy do serca i uczynią wszystko co jest możliwe, aby impreza wypadła dobrze. W miejscowościach, gdzie brak jest Zarządów PAK. inicjatywę wykonają Kierownictwa Oddziałów.

2. Przed świętem Chrystusa Króla. Już teraz czas pomyśleć o organizacji obchodu święta Chrystusa Króla, które w roku bieżącym przypada w niedzielę, dnia 27 października. Hasło, pod którem organizować bedziemy uroczystości jest: Chrystus uświęca rodzinę!

3. O cześć świętych polskich. W nr. 81 „Małego Diennika" w artykule p. t. „Wzorów świętości nam trzeba". uzasadnia p. A. L. S. potrzebę przypomnienia narodowi postaci świętych i błogosławionych Polaków i Polek, w celu przeciwdziałania szerzącej się w społeczeństwie zgniliźnie moralnej życia codziennego. Nie wnikając w dalszą treść artykułu, a godząc się z myślą wyrażoną wyżej — polecamy inicjatywie Zarządów PAK. tę sprawę, przypominając, że miesiąc wrzesień daje nam do tego szczególną okazję, stawiając przed oczy postacie trzech błogosławionych polskich, a mianowicie w dniu 1 — bł. Bronisławy, 7 — bł. Melchiora Grodzieckiego i 25 — bł. Ładysława z Gielniowa. Czy tematów w związku z tem nasuwających się nie możnaby wykorzystać podczas organizowania kursów wykształcenia religijnego, czy przy innych okazjach?...

4. Akcja Katolicka a wybory. Tu i ówdzie słychać o próbach wciągnięcia organizacyj AK. w politykę, z okazji zbliżających się wy-

borów do Sejmu i Senatu. Wobec różnego stawiania kwestji przypominamy, że wg. art. 3 Statutu Konst. AK. w Polsce stoi AK poza i ponad partjami politycznemi. Podobnie mówi i 3 art. statutów Stowarzyszeń. Nie wolno zatem organizacjom AK. angażować się politycznie, wystawiać kandydatów do różnych zgromadzeń, podpisywać odezwy, agitować itp. Apolityczność AK. musi być zachowana. Oczywiście zakazy te nie odnoszą się do członków AK., występujących jako jednostki prywatne. W tym wypadku postępować mają zgodnie ze swem sumieniem.

5. **W sprawie zaległości w D. I. A. K.** Niektóre zarządy PAK. obciążyły swoje konta w DIAK. nawet poważnemi sumami, z tytułu należności za pobrane wydawnictwa i różne pomoce organizacyjne. Ponieważ zaległości te utrudniają sprawne funkcjonowanie biura i składnicy i narażają nas na upomnienia ze strony firm wydawniczych, przeto apelujemy do naszych dłużników, aby zechcieli należności regulować w całości lub ratami. Inaczej będziemy zmuszeni szukać innych dróg, odmawiając przy tem proszącym dalszego kredytu.

Ze Składnicy Diec. Instytutu Akcji Katolickiej

Znaczki dowodowe opłaconych składek.

Oczekiwane oddawna przez Kierownictwa Oddziałów znaczki, mające służyć za dowód opłaconych składek — już nadeszły. Znaczki te utrzymane w kolorze brązowym, wymiaru 11x7 mm., w rysunku zawierają monogram A. K. w kole, otoczonem promieniami, bez żadnych napisów.

Znaczek w danym oddziale posiada taką wartość, ile wynosi składka miesięczna, ustalona przez uchwałę zebrania oddziału. Dla uniknięcia nieporozumień dobrze będzie przy wprowadzeniu znaczków uchwałę tę przypomnieć, albo przeprowadzić nową, jeśli sprawa dotąd nie była załatwiona i w obu wypadkach zaprotokółować.

Ceny znaczków jeszcze nie znamy, w każdym razie będzie ona minimalna.

Oddziały, korzystajcie z ułatwienia, jakie mieć możecie przez wprowadzenie znaczków.

Nowe wydawnictwa.

Kalendarz Jasnogórski. Ukazał się naprawdę piękny, naprawdę urozmaicony i naprawdę tani Kalendarz Jasnogórski, wydany z okazji jubileuszu 10-lecia diecezji, na rok 1936. Polecamy go jako wydawnictwo diecezjalne, a także i z tego względu, że jako zawierający opracowane w formie artykułów ciekawe wiadomości o dziesięciole-

tnim dorobku diecezji, Kalendarz Jasnogórski przydać się może w pracy organizacyjnej, dostarczając czytanek i myśli do referatów.

Kolportaż Kalendarza stać się też może dla oddziałów źródłem pokaźnego dochodu. A więc — oddziały — rozpowszechniajcie go!

Cud wiary i polskości wśród wychodźtwa polskiego. Polecamy również cenną, ciekawą pracę JE. Ks. Biskupa Kubiny, wydaną jako list pasterski w kwietniu b.r. Mocne słowa Najd. Arcypasterza winny żyć wśród nas. Pomoże nam do tego lektura „Cudu Wiary". Cena broszury 91 str. — 1.20 zł.

„Pietas Catholica". Nr. 3 — ks. Fr. Zieja: *„Wierzę"*! Zasady życia chrześcijańskiego. Str. 38. Cena 0.80 zł.

Okazja do nabycia tanio dobrych wydawnictw.

Mając zamiar zmienić nieco charakter naszej Składnicy odstąpimy po niskich cenach niektóre posiadane wydawnictwa z rabatem od 30 — 50 %. Zainteresowanych zapraszamy do obejrzenia naszej Składnicy.

UWAGA! Na skutek próśb sprowadziliśmy tanie wydawnictwa nast. treści: Ojciec św. Leon XIII: *Encyklika „Rerum Novarum"* w kwestji socjalnej — o położeniu robotników. Cena 40 gr. z przes.

Chrz.-społ. Inst. Wyd.: Przebudowa ustroju społecznego na podstawie encykl. „Quadragesimo Anno". Cena 50 gr. z przesyłką.

KRONIKA.

W dniu 18 lipca odbyło się w lokalu DIAK, zebranie księży pracujących w AK. w obecności i pod przewodnictwem JE. Ks. Biskupa dr. Kubiny. Na zebraniu tem Najd. Arcypasterz podał do wiadomości nominacje w Stowarzyszeniach AK. oraz zarządzenia do organizacji pracy.

Dnia 3 sierpnia odbyło się zebranie kierowników AK. Tematem obrad był plan pracy.

Dnia 5 sierpnia — zebranie księży z AK, w celu omówienia sposobów realizacji zarządzeń Arcypasterza.

KATOLICKIE STOWARZYSZENIE MĘŻÓW

Do Sz. Kierownictw i Oddziałów Kat. Stow. Mężów Diecezji Częstochowskiej.

Drogich Członków KSMężów zawiadamiam, że z woli Najdostojniejszego Arcypasterza objąłem w dniu 1 sierpnia Sekretarjat Generalny Stowarzyszenia.

Podejmując, w myśl nominacji, działalność na powierzonym mi zaszczytnym odcinku pracy katolickiej, przedewszystkiem witam tą

drogą najserdeczniej wszystkich, w imię wspólnych i drogich nam haseł zgromadzonych pod sztandarem Stowarzyszenia i losy Jego nadal w Ich pracowite składam dłonie. Czynię to w tem głębokiem przekonaniu, że jedynie najściślejsza harmonja między troską Zarządu a wysiłkami Oddziałów wyda oczekiwane rezultaty i ona też potrafi wysoko utrzymać godność organizacji.

Dlatego w zgodnej współpracy złączmy wszystkie siły, nie oglądając się zbyt na osiągnięte już wyniki. Większe bowiem żniwo ściele się przed nami i znojna czeka nas praca, której musimy podołać.

Trudów nie lękajmy się. Wszak dla Bożej pracujemy chwały, Bóg też w pracy naszej będzie Najwyższym Patronem.

Ks. Stanisław Gałązka
Sekretarz Generalny.

KOMUNIKATY.

1. **Nominacje.** J.E. Ks. Biskup Dr. T. Kubina zamianował Sekretarzem Generalnym Stowarzyszenia ks. St. Gałązkę. Asystentem Kościelnym KSM. został mianowany ks. Redaktor Wojciech Mondry.

2. **Biuro Stowarzyszenia** mieścić się odtąd będzie w lokalu DIAK. ulica Najśw. Marji Panny 64, I piętro. Telefon Diec. Instytutu A. K. Nr. 17-10. W wypadkach nieobecności Sekretarza Generalnego w biurze zastępstwo sprawować będą Przew. Księża zajęci w AK.

3. **Udział KSMężów w Dniu Dobrej Prasy.** Dział Diec. Instytutu AK. podaje wiadomość o Dniu Dobrej Praay, jaki ma się odbyć w niedzielę 13 października br. Najgoręcej zachęcamy Sz. Kierownictwa Oddziałów do poparcia tej inicjatywy. Mężowie zdobądźcie się na prawdziwie apostolski czyn, przeprowadzając w porozumieniu z innemi kolumnami Dzień Doorej Prasy w Waszych parafjach. Szerząc dobre wydawnictwa pamiętajcie też i o złych, które należy usunąć. drogą bojkotu, odmawiania od prenumeraty itp.

4. **Wprowadźmy do programów kwadrans religijny.** Praca w AK. nie da się pomyśleć bez czynnika religijnego. Jeśli pragniemy rzeczywistych rezultatów pracy musimy pomyśleć koniecznie o większem wykształceniu religijnem. Jednym ze środków do tego celu są t.zw. kwadranse religijne podczas zebrań. Polegają one na poświęceniu kilku chwil (niekoniecznie pełnych 15 minut) jakiemuś obranemu zagadnieniu religijnemu, nad którem się zastanawiamy, staramy dobrze zrozumieć i określić praktyczne zastosowanie. Oddziały — niech w programach waszych zebrań nie braknie odtąd nigdy kwadransów religijnych.

5. **Pomóżmy Stowarzyszeniu.** Chodzi o te nieszczęsne składki. Stokroć lepiej byłoby o nich nie przypominać, cóż, kiedy inaczej nie można. Chcąc naprawdę pomagać Oddziałom — Stowarzyszenie

musi rozporządzać pewnemi zasobami pieniężnemi, dlatego też woła o składki. I nawzajem Oddziały: chcąc korzystać z pomocy Stowarzyszenia — niech poczuwają się do obowiązku organizacyjnego na tę pomoc oddając część swych funduszów, stosownie do uchwały Zjazdu Delegowanych w r.ub. (Zobacz Czyn K. Nr. 4, str. 11).

6. Zebranie Oddz. KSMężów w m-cu wrześniu. Po zagajeniu odczytać protokuł z poprzedniego zebrania. Przeprowadzić następnie kwadrans ewangeliczny, zastanawiając się nad pytaniem, co to są sakramenta św. Następnie jako referat odczytać z odpowiedniemi zmianami art. w dziale KSK. o rodzinie. W dalszym ciągu przerobić cześć encykliki Rerum Novarum. Kierownictwo poda swoje komunikaty na wrzesień. Zakończyć zebranie modlitwą lub pieśnią.

Encyklika Rerum Novarum. c. d.

W dotychczasowych rozważaniach naszych zapoznaliśmy się z rzeczowemi argumentami Leona XIII przeciw socjalizmowi, który, usiłując rozwiązać sprawę społeczną, wstąpił jednak na fałszywą drogę i po niej dotąd kroczy.

Główna zasada socjalizmu, dotycząca wspólnego posiadania, nie wytrzymuje krytyki, gdyż, jak dowodzi mocno Papież: 1 — własność wspólna jest szkodliwa dla robotnika, 2 — sprzeciwia się prawu natury, 3 — zagraża rodzinie i wreszcie 4 — wprowadzenie własności wspólnej grozi społecznym rozstrojem. Z tych względów rozwiązywanie sprawy społecznej przez socjalizm należy uważać za fałszywe i godne potępienia.

Nie poprzestaje jednak Papież na samem potępieniu kierunku socjalistycznego, ale, po wykazaniu jego słabych stron podaje w imieniu Kościoła *prawdziwe rozwiązanie* kwestji społecznej. Rozwinięcie tego zagadnienia znajdujemy w drugiej części encykliki, do omawiania której obecnie przystępujemy.

Część II. Prawdziwe rozwiązanie.

Leon XIII podkreśla najpierw, że Kościół ma prawo w tej sprawie głos zabierać:

„Podajemy to zagadnienie z pełną ufnością i świadomością, że do zabrania głosu mamy prawo, jest ono bowiem tego rodzaju, że się go skutecznie nie rozwiąże, o ile się nie przyzwie religji i Kościoła na pomoc. A skoro do nas w pierwszym rzędzie należy troska o religję i rozporządzanie środkami należącemi do sfery działań Kościoła, milczenie byłoby w oczach wszystkich zaniedbaniem obowiązku. Z pewnością wielka ta sprawa wymaga trudu i współpracy innych także czynników: naczelników państw, pracodawców i bogatych, wreszcie samych proletarjuszów, o których los tu chodzi;

bez żadnego jednak wahania stwierdzimy, że próżnemi będą wszystkie wysiłki ludzi, jeśli się zlekceważy Kościół. Kościół to bowiem dobywa z Ewagelji nauki, które taką mają moc, że walkę społeczną mogą doprowadzić do porozumienia, albo przynajmniej odjąć jej ostrość i uczynić łagodniejszą. Kościół dalej, nie tylko umysł oświeca, ale stara się jeszcze pokierować życiem i obyczajami jednostek zapomocą przykazań swoich, on też polepsza warunki życia proletarjuszów licznemi dziełami na ten cel stworzonemi.

Jak widać, przeciwstawia sie tu Papież pojęciu, że kwestja robotnicza jest zagadnieniem czysto materjalnem, gospodarczem i że skutkiem tego cała sprawa rozgrywać się winna między robotnikami a pracodawcami. W istocie kwestja robotnicza jest i zagadnieniem moralnem. Najlepiej o tem świadczą różne walki społeczne, posiadające swe źródło w naturze, w duszy ludzkiej. „O wiele łatwiej pisze socjalista niemiecki H. Müller — jest zdruzgotać kapitalizm na zebraniu ludowem, niż go z własnej piersi wyplenić". (Zab, Foerster, „Chrześcijaństwo i walka klas", W-wa 1910, str. 17). Tem trudniejszą rzeczą jest wyplenić egoizm i zniszczyć kapitalizm w całem społeczeństwie. Do tego koniecznie jest potrzebna pomoc religji i Kościoła, którego rola jest tu bardzo wielka. Kościół bowiem: a — uczy, b — wychowuje, c — tworzy instytucje pomyślności ludowej.

Kościół jednakże nie sam pragnie przeprowadzić dzieło łagodzenia sprawy społecznej. Pisze Papież:

A to wszystko czyni w tym celu, by wszystkie klasy złączyły swoje rady i swoje siły ku możliwie najskuteczniejszemu rozwiązaniu kwestji robotniczej. Uważa wreszcie że potrzebne tu są urządzenia i działalność władzy państwowej, miarkowana oczywiście roztropnością i okolicznościami.

Udział tedy w rozwiązywaniu sprawy społecznej mają wziąć — według Papieża trzy czynniki: 1 — Kościół, 2 — warstwy zainteresowane (organizacje), 3 — państwo.

Przysłuchajmy się teraz pilniej, jaką rolę przyznaje Leon XIII Kościołowi:

Kościół współdziała przez swoją naukę.

„Pierwszą zasadą którą tu należy wysunąć jest, że człowiek winien uznać tę konieczność natury, która sprawia, iż zupełna równość w społeczeństwie ludzkiem jest niemożliwa. Dążą wprawdzie do tego socjaliści, lecz próżną jest wszelka walka z naturą rzeczy. Zachodzą bowiem między ludźmi bardzo wielkie i bardzo liczne różnice naturalne, różnice w inteligencji, pilności, zdrowiu i siłach, a za temi różnicami już sama z siebie idzie różnorodność warunków życiowych. I to sprzyja zarówno jednostkowemu, jak powszechnemu, dobru; życie zbiorowe bowiem potrzebuje różnych uzdolnień

i różnych talentów do swych zadań, a do podjęcia się ich sklaniają ludzi przedewszystkiem właściwe im różnice osobiste.

W słowach powyższych podkreśla najpierw Leon XIII, że między ludźmi zachodzą wielkie i liczne różnice naturalne, ktore nie przeszkadzają, ale raczej sprzyjają dobru powszechnemu, gdyż dostarczają życiu zbiorowemu różnych uzdolnień.

Rozprawia się dalej Papież z poglądami współczesnych ruchów społecznych, któru dość zgodnie i odpowiednio naiwnie obiecują swym zwolennikom jakiś raj na ziemi, gdzie będzie panował powszechny dobrobyt i zadowolenie. Przeciw temu podaje Papież naukę Kościoła, która głosi, że nieròwność społeczna i dolegliwości złączone są z życiem doczesnem. Oto, co Leon XIII pisze:

Jeśli chodzi o pracę fizyczną, to nawet w stanie pierwotnej niewinności nie miał być człowiek od niej wolny. Potem zaś praca, którejby wówczas dobrowolnie i z radością ducha zażywał, zmieniła się w przykrą konieczność, jako pokuta za grzech. „Przeklęta będzie ziemia w dziele twojem, w pracach jeść z niej będziesz po wszystkie dni żywota twego". (Gen. III. 17). Taksamo nie będzie końca i innym przykrościom doczesnym, a smutne następstwa grzechu zawsze będą do znoszenia przykre, twarde i trudne, będą też człowiekowi towarzyszyły aż do ostatniej chwili życia. Boleść i cierpienie stanowią zatem dolę ludzką, a choćby wszystkich doświadczali i próbowali środków, żadna siła i żadna teorja nie potrafią wyrugować tych przykrości do szczętu z życia ludzkiego. Ci zaś, którzy zapewniają, że to potrafią i którzy biednej ludzkości obiecują życie wolne od wszelkiej boleści i trudu, natomiast pełne pokoju i trwałej rozkoszy, ci oszukują lud i przygotowują mu zasadzkę, kryjącą w sobie większe jeszcze od obecnych nieszczęścia. Trzaba jednak rzeczy widzieć tak, jakiemi są, a stosownej ulgi w cierpieniach szukać, jak powiedzieliśmy, gdzieindziej".

Nię należy tu, broń Boże, sądzić, że Kościół nie uznaje wogóle równości ludzi międzz sobą. Sam Leon XIII w innych swych pismach wyraźnie mówi, że wszyscy są sobie równi. Ale ma na myśli zasadniczą naturę człowieka. Wszak wspólny jest początek każdego człowieka, jego cel, podobieństwo Boże i zdolność do osiągnięcia łaski. Ale oprócz tej równości są między ludźmi duże różnice, których usunąć się często nie da. Jedni są bowiem zdrowi inni chorzy i ułomni, jedni dużego, drudzy małego wzrostu, jedni takiej powierzchowności drudzy innej. To samo dotyczy i zdolności umysłowych. Nie trzeba dowodzić, że są ludzie mądrzy i niedorozwinięci. O takich tu nierównościach Papież mówi.

Niemniej sprzeciwia się Leon XIII twierdzeniu, jakoby z racji tych nierówności musiała panować walka między klasami: Pisze mianowicie:

Jest zasadniczym błędem w sprawie o której mówimy, ulegać poglądowi, że dwie klasy są sobie z natury swojej przeciwne, jakgdyby już sama natura uzbroiła bogatych i proletarjat do walki ostatecznej z sobą. Sprzeciwia się to tak dalece rozumowi i rzeczywistości, że prawdą jest wprost przeciwne twierdzenie.

Skoro niemożna uniknąć istniejących między ludźmi różnic naturalnych — należy dążyć do współpracy między niemi, jak to istnieje między różnemi członkami ciała ludzkiego. Pisze Papież:

„...jak bowiem poszczególne członki w ciele ludzkiem zestrajają się mimo swej różnorodności między sobą, tworząc w ten sposób harmonijny zespół, tak również w społeczeństwie ludzkiem dwie te klasy przez naturę skazane są na to, by się z sobą łączyły w zgodzie i by sobie odpowiadały w równowadze. Jedna drugiej bezwzględnie potrzebuje i ani kapitał bez pracy, ani bez kapitału praca istnieć nie może. Zgoda nadaje rzeczom piękno i rodzi ład, a przeciwnie, z walki nieprzerwanej powstaje zawsze zamieszanie dzikich konfliktów. Otóż przedziwne i różnorodne w chrześcijaństwie tkwią siły, zdolne do zniszczenia walki społecznej u samego jej korzenia".

A więc walkę społeczną w takiem pojęciu, jak głoszą socjaliści, Leon XIII w myśl nauki Kościoła, potępia. Różnice gospodarcze, jako nie wynikające z natury ludzkiej, są zjawiskami czasowemi. W interesie zarówno pracodawców jak i robotników leży rozwój życia gospodarczego. Stąd jedni z drugimi powinni współpracować. Jest to podstawowa myśl t.zw. chrześcijańskiego solidaryzmu, według którego każda społeczność składa się z samodzielnych i autonomicznych w swoim zakresie, ale jednocześnie współzależnych od siebie, jednostek. Z całego rozumowania Papieża wynika, że klasy społeczne skazane są nie na walkę lecz na zgodę z sobą.

KATOLICKIE STOWARZYSZENIE KOBIET

Kilka uwag o Rodzinie i jej zadaniach.

(*Myśli do pogadanki*)

Rodzina jest instytucją o znaczeniu wybitnie społecznem, jest podstawą społeczeństwa czyli gromady ludzkiej, gdyż wychowuje nowe pokolenia obywateli. Każde państwo i społeczeństwo składa się z rodzin. Im lepsze i lepiej spełniające swe obowiązki rodziny posiada państwo, tem lepszych ma obywateli. Zrozumiałem więc jest, że mądre państwa i społeczeństwa, chcące sobie zapewnić istnienie jak najdłuższe i jak najlepsze dbają przedewszystkiem o rodzinę i pomyślny jej rozwój.

Fundamentem rodziny jest Małżeństwo. „Pierwszym celem małżeństwa, nadającym mu, jako umowie, charakter społeczny raczej, niż osobisty, — jest nietylko zrodzenie potomstwa, ale i wychowanie go, to jest zapewnienie mu tego wszystkiego, co jest konieczne do pełnego rozwoju fizycznego, umysłowego i moralnego". — (Ob. U podstaw Kultury Katolickiej — O. Woroniecki, Poznań).

Pełny rozwój fizyczny i umysłowy może dziecko osiągnąć tylko w rodzinie. Obowiązkiem rodziców jest i będzie zawsze starać się o to, żeby nietylko wychować dziecko, ale żeby je wychować jak najlepiej i w miarę możności przygotować je dobrze do życia. Domu rodzicielskiego nikt i nic nie zastąpi, a obowiązków matki i ojca nikt tak dobrze nie spełni, jak właśnie oni, zjednoczeni w chrześcijańskiej rodzinie węzłem nierozerwalnego małżeństwa.

Zadania wychowawcze spełnią rodzice jedynie wówczas dobrze, jeśli świadomi są tego, że wychować to znaczy nietylko doprowadzić do pełni sił fizycznych i nietylko dbać o to, żeby ciało dziecka było zdrowe i silne. Wychować to przedewszystkiem — pobudzić do życia duchowego, nauczyć dziecko myśleć i czuć, nagromadzić w duszy jego skarby piękna i dobra; nauczyć miłości Boga i ludzi, szlachetności, nauczyć kochać kraj ojczysty, słowem tak urobić duszę i serce dziecka, aby się ono mogło stać pełnowartościowym człowiekiem.

Dostarczyć Bogu miłującego Go członka Kościoła a państwu dobrego obywatela — to zadanie wychowawcze rodziny.

Żeby je dobrze spełnić trzeba się do tego zadania przygotować, tak zresztą, jak do każdej pracy, jeśli ją dobrze mamy wykonywać, musimy się przygotować przez pewien okres czasu, który nazywamy nauką. (studjami itp.) Nauczyć się wychowywać t. zn. przedewszystkiem zdobyć dla siebie te wartości duchowe, którebyśmy dzieciom swoim przekazać chcieli, bo przykład w wychowaniu ma znaczenie pierwszorzędne. Jeżeli więc chcemy, żeby dziecko kochało Boga, było cierpliwe, kochało bliźnich itd. bądźmy sami takimi. Miejmy duszę przepełnioną temi zaletami serca i umysłu, a wtedy łatwo nam będzie wpoić to w serca dzieci.

Wniosek stąd jasny, że każdy człowiek, kobieta czy mężczyzna, zakładający rodzinę katolicką musi przejść przez szkołę wewnętrznego udoskonalenia, mozolną pracę zdobywania zalet i cnót któremi promieniować będzie na swoje dzieci, jeśli chce z nich zrobić ludzi pełnowartościowych.

Zastanówmy się nad tem, jakie my byłyśmy i jesteśmy dla swoich rodzin jako żony, matki, dorosłe córki które nierzadko wychowują rodzeństwo? Czy przy zakładaniu swojej rodziny zastanawiałyśmy się nad tem głęboko jakiemi być powinnyśmy? W jaki sposób mogłybyśmy swoje ewentualne błędy naprawić?

Głębokie te zastanowienia niech się przyczynią do pracy w kierunku poprawy wszystkiego, co stoi na przeszkodzie dobremu spełnianiu obowiązków przez rodzinę nietylko naszą, ale także naszych krewnych, znajomych tych wszystkich, na których możemy wywierać pewien wpływ bezpośredni czy pośredni. Spełniajmy jak najprędzej czynnie nasze apostolstwo w stosunku do rodziny, którą chcemy przecież postawić u szczytu doskonałego spełniania jej obowiązków w Chrystusie!

KOMUNIKATY.

1. Zebranie plenarne Oddz. K.S.K. — wrzesień: 1) Zagajenie i modlitwa, 2) Odczytanie protokółu, 3) Sprawdzenie obecnych, 4) Kwadrans katechizmowy i ewangeliczny, 5) pogadanka n.t. „Rodziny" (patrz artykuł), 6) Komunikaty kierownictwa, 7) Wolne głosy, 8) zakończenie.

2. Kwadrans katechizmowy — we wrześniu. „O siódmem przykazaniu Dekalogu" 1) Czego Bóg zakazuje w siódmem przykazaniu Dekalogu? 2) Do czego jest obowiązany ten, który przestępuje to przykazanie? 3) Kiedy zwrot i wynagrodzenie szkody obowiązuje koniecznie?

3. Kwadrans ewangeliczny — wrzesień. Podstawą do rozważań będzie Ewangelja z „Niedzieli" dn. 17.VI.35 r. (Łuk. V 1 — 11).

4. Jesień w naszej pracy — ma być okresem wysiłku i dobrego przygotowania się do pracy zimowej. Nie czekajmy z rozpoczęciem energicznej pracy do późnej pory zimowej, w której ona powinna być najintensywniejszą, żebyśmy mogły wykazać się na wiosnę możliwie jak największemi owocami tej pracy np. wzrostem liczbowym członkiń, założeniem zastępów, dobrą pracą ogniskową i t. p. Pamiętajmy o wielkiej uroczystości 10-lecia diecezji, z okazji której odbędą się specjalne zjazdy manifestacyjne. Centrala KSK. chciałaby przez Oddziały wykazać dużą tężyzne, jak najlepsze zrozumienie pracy u członkiń, zapał i poświęcenie. Czy wykażemy aż tyle cnót? Niewątpliwie — tak! A więc do pracy — powiększyć szeregi, wzmocnić te, które już są, wykazać dobrze pojęty czyn apostolski — to nasz obowiązek!

5. Rozpowszechniajmy „Kalendarz Jasnogórski". Oddziałom KSK. polecamy gorąco nowy, jubileuszowy „Kalendarz Jasnogórski", na rok 1936. Kalendarz ten, wydany z okazji 10-lecia Diecezji, zawiera wiele ciekawego i pożytecznego materjału, który można wykorzystać podczas zebrań. Niechaj oddziały same nabędą go do swych bibljotek, a pozatem rozpowszechniajcie go pilnie wśród znajomych,

zwłaszcza w Dniu Dobrej Prasy. Udział Oddziałów KSK. w tym dniu jest obowiązkowy. Miło byłoby nam usłyszeć, że Oddziały K. S. K. najgorliwiej poparły Dzień Dobrej Prasy.

KRONIKA.

Wizytacje. — Sekr. Gener. p. J. Bartzówna odwiedziła dn. 29.VI O. K. S. K w Gomunicach, 30.VI — w Kamieńsku.

Kurs pracy społecznej — dla Okręgu Częstochowa—miasto odbył się w dniach od 12.VI do 3.VII br.

KATOLICKIE STOW. MŁODZIEŻY MĘSKIEJ

Nominacje. Z dniem 31 lipca Sekretarjat Generalny K.S. M.M. z nominacji Najdostojniejszego Arcypasterza objął Ks. Franciszek Strugała. Jednocześnie J. E. Ks. Biskup potwierdził nominację Ks. Stanisława Gałązki na Asystenta Kościelnego naszego Stowarzyszenia.

Kochana Młodzieży!

Witam Was! jako wasz nowy wódz i przyjaciel, powołany przez Najdostojniejszego Arcypasterza na stanowisko Sekretarza Generalnego KSMł. Męskiej i Asystenta Kościelnego KSMł. Żeńskiej w Częstochowie, a witam Was z uczuciem radości, bo zaspokojone zostanie pragnienie mojego serca, które stale przynaglało mnie, bym szerzył Królestwo Chrystusa wśród Ukochanej Młodzieży.

Dotąd znałem tylko dzielną młodzież z Okręgu Zawierciańskiego i Wieluńskiego, która dała dowody głębokiego zrozumienia swojego posłannictwa w czasach obecnych, ale już w najbliższych tygodniach poznam młodzież w całej Diecezji, którą, jestem pewny, ożywia ten sam duch gorliwości apostolskiej, boć przecież nic innego nie pociąga dzisiaj do naszych KSM jak tylko miłość dobra, piękna i prawdy.

I jakże się nie cieszyć, gdy staje się na czele tak wielkich zastępów młodzieży, „dla której żyć jest Chrystus"? Zapewniam Cię Kochana Młodzieży, że się cieszę, iż będą z Tobą razem pracował dla ideału katolickiego i przyrzekam Ci, że za tę pracę kochał Cię będę całem sercem kapłańskiem.

Wiem, że już z Wami na tem stanowisku pracowali ludzie o gorących sercach i głębokich umysłach jak: Ks. Proboszcz J. Domarańczyk, Ks. prof. Dr. Stanisław Czajka i ostatnio Ks. prob. Z. Lipa; jeśli mówić będziemy językiem św. Pawła i naszą organizację katolicką przyrównamy do olbrzymiej świątyni Ducha św. to musimy zauważyć, że trwałe fundamenty pod tę świątynię położył Ks. proboszcz

J. Domarańczyk grube i silne mury wybudował Ks. Dr. Czajka a dachem złocistym nakrył ją Ks. prob. Z. Lipa; mnie zaś pozostała nie mniejszej wagi czynność — zewnętrzna i wewnętrzna dekoracja świątyni.

Wiem, że jak Czcigodni moi Poprzednicy nie byliby dokonali tak wielkiego dzieła, gdyby nie Wasza wytrwałość i intensywna z Nimi współpraca, tak też i moje hasło: „Dekoracja swiątyni Ducha św." pozostałaby pustym frazesem, gdybyście Wy, Druchny i Druhowie, nie zabrali się do pracy z całą młodzieńczą energją, i nie dołożyli starań, żeby to hasło pod kierownictwem Czcigodnych Księży Asystentów i Szanownych Zarządów jaknajprędzej w czyn wprowadzonem zostało.

Musimy tak upiększyć tę naszą świątynie organizacyjną, aby ją sobie Duch św. upodobał i raczył w niej zamieszkać na zawsze.

Uważam przeto, że praca nasza, kiedy już mamy tak wielkie zastępy młodzieży, winna iść przedewszystkiem w kierunku pogłębienia życia religijnego, które jest podstawą wszelkiej owocnej pracy społecznej i gospodarczej.

Ostatnie lata naszej pracy organizacyjnej wykazały dobitnie, że gdzie była głęboka wiara i życie z wiary, tam Oddziały rozwijały się pomyślnie, a gdzie tej wiary nie było, tam najmniejsze trudności zniechęcały do pracy i zamierało życie organizacyjne. A pamiętać musimy, że trudności były i będą, bo praca nasza, to szerzenie Królestwa Chrystusowego na ziemi, co się sprzeciwia duchowi świata, który chce, by nim rządziło królestwo materji ze złym duchem na czele.

Jeśli więc będziemy mieć wiarę, to „z trudnościami nauczymy łamać się za młodu" i „z wiary naszej wola nasza, z woli naszej czyn nasz będzie".

Wytrwale będziemy pracować dla Kościoła i Państwa, a słowa św. Pawła: „wszystko mogę w Tym, który mnie umacnia" będą dla nas zawsze otuchą i pobudką do pracy.

Sprawie służ! *Gotów!*

Ks: Franciszek Strugała
Sekr. Gen. KSMM. i As. Kość. KSMŻ.

Nawet żebracy...

Każda organizacja, każdy zawód — pragnie mieć swoją gazetę, Są więc pisma rzeźników, hodowców jedwabnika, fotoamatorów. kolarzy, fryzjerów...

Nawet żebracy postarali się o własny organ! A mianowicie żebracy paryscy. W swej „Gazecie Żebraków" bronią swych interesów „zawodowych" zwalczają złą opinję o żebrakach, podają adresy mieszkań, do których warto dzwonić po jałmużnę.

Trudno o wymowniejszy przykład na to, jak prasa jest dziś potrzebną. Dziś każda organizacja — ideowa lub zawodowa — pragnie mieć własne czasopismo, jaknajlepiej postawione. Dopiero wtedy wszyscy się z nią liczą.

Nietylko jednak z tych względów. Jest jeszcze wzgląd ważniejszy — dobro członków danej organizacji.

Otóż każda organizacja ma własne cele i zadania.

Nie spełni ich — bez pomocy prasy.

Kierownictwa Oddziałów KSMM i druhowie rozumieją także ważność prasy dla naszej organizacji. Według naszych zasad „Kierownika" winien abonować każdy Oddział conajmniej w 2 egzemplarzach, a „Przyjaciela" winien otrzymać każdy druh za składkę. Te Oddziały, które się do tego stosują, pracują wyśmienicie, gdyż czasopisma organizacyjne powodują, że pomysłów i ochoty do pracy — nigdy nie może zabraknąć.

Niech o tem pomyślą ci wszyscy, którzy się skarżą, że praca w Oddziale kuleje. Niech się zastanowią, czy przyczyną nie jest brak lub zbyt mała ilość gazet organizacyjnych — a z pewnością zwiększą abonament w „Ostoi" Poznań, Pocztowa 15, PKO 202,768 (Podajemy nr. PKO, gdyż wraz z zamówieniem najlepiej jest wysłać należytość).

KOMUNIKATY.

Udział KSMM w organizowaniu Dnia Dobrej Prasy. Nawiązując do wstępnego artykułu, omawiającego potrzebę propagandy dobrej prasy, polecamy naszym Oddziałom, aby razem z Oddziałami innych Stowarzyszeń Akcji Katolickiej zajęły się zorganizowaniem Dnia Dobrej Prasy, a jeśli w jakiejś parafji Oddział KSMM wykazuje najwięcej żywotności, to niech w dniu 13 października swoją energję i zdolności poświęci na apostolstwo dobrej prasy.

„W zdrowem ciele zdrowy duch".

Druhowie! Zbliżają się dni, w których macie wykazać Waszą sprawność fizyczną i wyniki pracy z okresu letniego w dziedzinie w. f. We wrześniu wyjeżdżamy do Was, by przeprowadzić próby o Państwową Odznakę Sportową.

Niech każdy druh dołoży starań, by tę Odznakę zdobyć. Ci zaś druhowie, którzy już w ubiegłym roku zdobyli POS muszą ją w tym roku koniecznie odnowić, by nie stracić prawa jej noszenia.

Jednocześnie przy próbach o POS można będzie zdobyć Odznakę Strzelecką, o którą także wszyscy druhowie winni zabiegać.

Poniżej podajemy wykaz miejscowości w których będą przeprowadzane próby o POS i O.S. w miesiącu wrześniu.

Kom. KSMł. Męskiej p. Józefowski J. Dzietrzkowice — 2, Łubnice — 3, Radostów — 4, Żdżary — 5, Bolesławiec — 6, Wieruszów — 7-8, Praszka — 12-15,

Ochędzyn — 18, Sokolniki — 19, Walichnowy — 20-22, Lututów — 23-24, Czajków — 25, Kraszewice — 26 27, Węglewice — 28, Cieszęcin — 29.

Referent WF. p. Szor Wł. Poczesna — 3, Kamienica — 4, Choroń — 5, Żarki — 6, Myszków — 7, Włodowice — 8-9, Skarżyce - 10, Kromołów — 11, Zawiercie — 12, Poręba — 13, Łazy — 14, Niegowonice — 15, Łęka — 16, Ząbkowice — 17, Gołonóg — 18, Dąbrowa Gór. — 19, Porąbka — 20, Zagórze — 21.

Zmiana Nr. telefonu. Zawiadamiamy wszystkie nasze Oddziały, że został zmieniony numer telefonu. Prosimy telefoncwać przez D.I. A.K. Nr. 17-10, dla KSMł. Męskiej.

Przepisy prawne.

1. **Pozwolenia na kwestę uliczną i loterję fantową.** Przypominamy, że w myśl nowego Statutu Oddziały Kat. Stow. Mł. Męskiej, chcące urządzić kwestę uliczną lub loterję fantową, muszą napisać podanie do swojej centrali — KSMł. Męskiej w Częstochowie. Centrala wasza zwróci się sama do Starostwa o udzielenie zezwolenia dla Oddziału. Oddziały same bezpośrednio nie mogą się zwracać do Starostwa w tych sprawach, gdyż ich podania zostaną odmownie załatwione, tak, jak to już miało miejsce w kilku wypadkach.

Druhowie z Kierownictwl pamiętajcie więc o tem, aby zwracać się tylko do KSMł. Męskiej w Częstochowie w sprawach zezwolenia na kwestę uliczną i na urządzenie loterji fantowej.

2. **Pozwolenia na zabawy i przedstawienia.** O ile zaś chodzi o udzielenie pozwolenia na urządzenie zabawy przedstawienia, wieczornicy itp. to Oddziały mogą zwracać się same bezpcśrednio do odpowiednich Starostw

3. **Zawiadomienia o powstaniu i zmianach w Oddziale.** Przypominamy również o obowiązku przesyłania w terminie 14 dniowym zawiadomienia do Starostwa o zmianie członków Kierownictwa lub siedziby lokalu. O zmianie członków Kierownictwa Oddziału lub zmianie siedziby lokalu zawiadamia Starostwo sam Oddział. Zawiadomienie o otwarciu nowozałożonego Oddziału wysyła K. S. Mł. Męskiej w Częstochowie.

4. **Opłaty stemplowe.** Ostatnio poczyniliśmy starania w Urzędach Wojewódzkich w sprawie zwolnienia naszej organizacji od opłat stemplowych. O wyniku starań podamy do wiadomości Oddziałów po otrzymaniu zawiadomień z Województw.

Druhu!

Czy czytasz pilnie „Czyn Katolicki"?
Czy znasz cele swej organizacji?
Czy odprawiłeś już kiedy rekolekcje zamknięte?...

KATOL. STOW. MŁODZIEŻY ŻEŃSKIEJ

Program „Święta Druchen".

Święto nasze organizacyjne ma być świętem dla całej parafji. Nietylko przecież my mamy nabrać wielkich sił, ale i całe starsze społeczeństwo ma się przekonać, jak to my druchny w Oddziałach KSMŻ przygotowujemy się do wielkich zadań Polki-katoliczki, przyszłych obywatelek i wychowawczyń. —

Ażeby z czystem sercem przyjąć łaski, które w dniu Swego święta Przenajswiętsza Pani ze szczególną szczodrobliwością zsyła, przystąpić winny wszystkie druchny wspólnie do Komunji św. Dobrze też byłoby, jeśli na to warunki pozwalają, odprawić trzydniowe rekolekcje zamknięte, podniosłoby to jeszcze więcej uroczystość.

Msza św. recytowana wpływa ogromnie na podniesienie ducha i zrozumienie odbywającej się przy ołtarzu Ofiary.

W dniu święta Druchen powinno mieć miejsce również składanie przyrzeczeń przez nowe członkinie i odnowienie ich przez druchny, które należą do organizacji już czas dłuższy.

Akademja czy wieczornica winna mieć program specjalny, nacechowany pewną powagą. Tu winien mieć miejsce referat, któryby pouczył zebranych o tem, jaki cel i korzyści daje należenie do KSMŻ. Propaganda pism katolickich i organizacyjnych powinna też być uruchomiena a rozsprzedaż jubileuszowej Młodej Polki zamiast programu wina wejść w zwyczaj każdego Oddziału.

Jedna zasada: — w każdym najdrobniejszym szczególe program święta Druchen musi być dobrze przemyślany.

Do druchen naczelniczek.

Już część Oddziałów ma wyszkolone naczelniczki w obozach letnich. Druchny które ukończyły kurs, mają obowiązek prowadzić pracę w dziedzinie wychowania fizycznego w swych Oddz. KSMŻ. Na to bowiem zdobyły pewne wiadomości, aby druchnom pomagać w zdobywaniu i utrzymywaniu sił i zdrowia.

W tym roku szczególnie gwarno musi być na boiskach i salach, ponieważ naczelniczki mają przygotować swoje druchny na zlot diecezjalny, jaki odbędzie się w przyszłym roku.

Program pracy w drużynie musi być odpowiednio z tego powodu ułożony. Należy więc ćwiczyć musztrę, siatkówkę, tańce i pląsy.

Druchny naczelniczki, które w tym roku ukończyły obóz w. f. w Woli Grzymalinie są obowiązane do składania raportów kwartalnych ze swej pracy i dokonanych już ćwiczeń, planu pracy na przyszły kwartał i zamiarów na przyszłość.

W sprawie kursów gospodarczych.

Troska i staranie o zdobycie jakiejś przyszłości, są i powinny być zadaniem całego państwa, społeczeństwa, organizacyj i jednostek.

Żyjąc w czasach obecnych widzimy duży wysiłek starszego społeczeństwa i jego zabiegi nad młodzieżą.

W jakim celu są one podejmowane?

Z wielu pobudek najważniejszą jest tu niewątpliwie troska społeczeństwa o przyszłość młodego pokolenia.

Dla przyszłości buduje państwo szkoły — wprowadzając przymus elementarnego wykształcenia; dla przyszłości dziatek pracują starzy rodzice — choć czas im już spocząć; dla przyszłości powstają różnorodne organizacje — w celu wychowywania, uświadamiania, kształcenia itp.

W Odrodzonej Polsce wiele trzeba pracy.

I dużo też czasu upłynie, zanim kultura nasza powetuje stratę, jaką przez czas niewoli poniosła. Rozumiejąc i doceniając to, staramy się pomagać w dziele ogólnej odbudowy przez przygotowanie druchen do życia obywatelskiego, zapoznając je z obowiązkami druchny — polki, matki i gospodyni.

Trudne to są zadania i odpowiedzialne. — Być gospodynią nie jest rzeczą łatwą. I tu trzeba dużej wiedzy, — którą jak każdą inną, nabywa się przez naukę. —

Nie wszystkie druchny mają warunki do tego, by pójść i kształcić się w szkołach rolniczych i gospodarczych, ale wszystkie druchny mogą się uczyć na kursach urządzanych w Oddziale. — Może niejedną zniechęcają wydatki? — Być może! — Żeby jednak coś zrobić, musi być jakiś materjał na to, ale im liczniejsza będzie was grupka, tem taniej kurs wyniesie. — Zresztą sporządzać się będzie potrawy z zapasów, jakie są na wsiach. Zatem tylko odrobinę dobrej woli — a trudności pozostaną pokonane. —

Prawda, że miło jest zajść do domku na wsi, gdzie młoda gosposia w czystej chusteczce na głowie i jasnym fartuchu krząta się po kuchni, warzy, smakuje, a potem nakrywa i do stołu prosi.

Różnie czasem bywało z jedzeniem między nami. Nieraz, gdy poproszono nas w gościnę, usadzono za stołem i podano do obiadu nóż, widelec i łyżkę, zjawił się kłopot od czego i czem rozpocząć jedzenie.

Gdyby nie było nikogo, to samą łyżką łatwo ze wszystkiem dalibyśmy sobie radę. Ale wobec gości... Co za męka! Niewiadomo w którą rękę co chwycić, jak trzymać i jak się posługiwać. A niech ktoś, choćby z przyzwyczajenia spojrzy wtedy na nas, już nam się zdaje, że krytykuje nasze ruchy, śmieje się z niezaradności, gdy nam wszystko spada z widelca na talerz, suknię a może na podłogę.

Po wstaniu od stołu czujemy się zmęczeni i spoceni — jak po nadzwyczajnym wysiłku fizycznym. —

Byście nigdy nie były narażone na podobne tortury, postarajcie się w swoim Oddziale zorganizować kurs gotowania pod hasłem „każdy Oddział gotuje“. Dowiecie się wtedy wielu nieznanych i ciekawych rzeczy.

Zgłoszenia na kurs wraz z oznaczeniem terminu, w którym pragnęłybyście go przeprowadzić nadsyłajcie do KSMł. Żeńskiej w Częstochowie w ciągu miesiąca września. —

Rzucamy hasło „Każdy Oddział gotuje“ — a odzew — to wasze zgłoszenia. —

Warunki kursu ustali Stowarzyszenie po otrzymaniu zgłoszeń.

DOŻYNKI.

Wieś ma specjalne swe zwyczaje i obrzędy związane ściśle z zawodem rolnika. Takim dawnym staropolskim zwyczajem są dożynki. Gdy już pola tak niedawno szumiące złotemi kłosami pszenicy lub żyta ogołocą się, pracowite i pracowici żniwiarze, wiją wianki, układają przyśpiewki, stroją się odświętnie, aby uroczyście złożyć plon swej pracy gospodarzowi ziemi. Sliczny ten zwyczaj zaczyna powoli zanikać. Jak pięknie byłoby gdyby druchny w tym roku urządziły dożynki.

Da Wam to dużo radości i wesela, przyczyni się do podtrzymania miłych obrzędów ludowych, da godziwą rozrywkę dla ludności w parafji.

Opisy z dożynek i fotografje przyślijcie koniecznie do Stowarzyszenia.

KOMUNIKATY.

KSMŻ a Dzień Dobrej Prasy. Polecamy Kierownictwom Oddziałów KSMŻ wzięcie czynnego udziału w organizowanym Dniu Dobrej Prasy, mającym się odbyć 13 października br. W dziale DIAK znajdziecie odpowiednie wskazówki, a na ostatnich stronach wykaz pism, które można sprowadzić na wystawę prasy.

W szczególności jednak zająć się należy propagandą pism diecezjalnych „Niedzieli“ i „Kalendarza Jasnogórskiego” na rok 1936 Druchny, wierzymy, że w organizacji „Dnia” nie pozostaniecie w tyle za innymi.

Urobienie.

Gdy mowa o organizacji młodzieży, jasną jest rzeczą, że urobienie uważać należy za cel najważniejszy. Powinno ono obejmować wszystkie władze duszy, umysł, serce, wolę, uczucia, kładąc wiarę jako podwalinę wszystkiego. Wynikiem tego powinno być nietylko. wypełnianie wszystkich obowiązków chrześcijańskich, lecz również

i apostolstwo Akcji Katolickiej. Młodzież żeńska zmierza do wykształcenia nietylko doskonałych chrześcijanek, lecz także czynnych apostołek w rodzinie, parafji i społeczeństwie, ma na celu „przygotowanie dziewczęcia do rozwijania skutecznej i rozumnej działalności z chwilą wstąpienia do Związku Kobiet".

Ks. Civardi: Podręcznik AK. str. 201, tom II. Praktyka.

REFERAT REKOLEKCYJ ZAMKNIĘTYCH

KRONIKA REKOLEKCYJNA.

W Domu Rekolekcyjnym w Częstochowie odbyły się w ostatnich miesiącach następujące serje rekolekcyjne: od 8 — 12 kwietnia **dla pań ziemianek i sodalisek,** przy liczbie 18 uczestniczek, pod kierunkiem O Fr. Kwiatkowskiego T. J. z Krakowa. Od 23 — 26 czerwca **dla maturzystów,** przy udziale 23 uczestników, pod kierunkiem Ks. Dr. B. Kasprzaka. Ks. Prob. A. Wenikajtys przeprowadził 3 serje dla członkiń III Zak. św. Franciszka: od 8 — 12 lipca dla 40 uczestniczek, od 14 — 19 lipca dla 24 uczestniczek i od 22 — 26 lipca dla 6 uczestniczek. **Dla Kapłanów** odbyła się serja od 19 - 23 sierpnia 14 uczest. Prowadził ks. J. Małysiak Z.P.P.

W Częstochowie, w gimn. Nauka i Praca w dniach od 17 — 20 czerwca odbyła się serja **dla maturzystek,** z liczbą 35 uczestniczek, pod kierunkiem O. Majchra T. J. Drugą serję **dla Maturzystek** w Domu S. S. Zmartwychwstanek w Częstochowie przeprowadził od 20 — 23 czerwca Ks. Pref. P. Sobański, przy udziale 32 uczestniczek.

W Chorzenicach w dniach od 24 — 28 maja **dla młodzieży żeńskiej,** z liczbą 33 uczestniczek, a w dniach od 31 maja do 4 czerwca **dla młodzieży męskiej** z liczbą 15 uczestników rekolekcje przeprowadził Ks. St. Gałązka.

W Wielgomłynach dla młodzieży żeńskiej w liczbie 39 osób, w dniach od 17 — 21 czerwca przeprowadził rekolekcje K. St. Gałązka.

W Ząbkowicach serję dla kobiet z liczbą 35 uczestniczek przeprowadził od 17 — 21 czerwca Ks Dyr. J. Sobczyński, **serję dla mężczyzn** z liczbą 24 uczestników — Ks. St. Gałązka, w dniach od 21 — 25 czerwca.

W Wieluniu w Sali Gimnazjum Biskupiego odbyła się serja od 23 — 26 czerwca **dla KSMM** z liczbą 12 uczestników. Od 30 czerwca do 3 lidca serja **dla KSMŻ** z liczbą 24 uczestniczek.

Od 3 — 7 lipca serja **dla K. S. Kobiet** z liczbą 18 uczestniczek. Rekolekcje przeprowadzili ks. Z. Lipa i OO. Franciszkanie. Organizacją zajmował się Zarząd PAK w Wieluniu.

C A R I T A S

Bony na usługach pracy Wincentyńskiej.

Zasadą w pracy Stow. Miłosierdzia jest posługiwanie się w niesieniu pomocy materjalnej bonami. Praktycznie wygląda to w ten sposób, że potrzebujący pomocy zwraca się do Stowarzyszenia i o-

trzymuje kartkę, czyli bon wartości np. 50 gr., 2, 3 zł. W zamian za to może dostać w sklepie spożywczym, chleb, cukier i t. p. towary. W ten sposób zostaje zapewnione odpowiednie zużytkowanie pieniądza, gdyż biedny naprawdę bierze za niego to, co w danej chwili jest mu najwięcej potrzebne.

Inaczej przedstawia się sprawa żebrzących i pukających codziennie po kilka razy do drzwi. Grosze, które dajemy, zostawiają oni bardzo często w przydrożnej karczmie, czy restauracji, w kioskach i sklepach z papierosami itp.

W wielu miastach i wsiach ilość tych włóczących się jest b. wielka, a przyzwyczajenie do życia z jałmużny weszło u nich w nałóg. Taki człowiek — to najczęściej włóczęga chodzący ze wsi do wsi, z miasta do miasta, który już pracować nie chce i nie podejmie się żadnej dorywczej roboty, uważając ją za mniej wygodną, i mniej dochodową. Uważa on, że każdy koniecznie powinien b. często popierać jego lenistwo, dając mu możliwie jak największe wsparcie. Dochodzi do tego, że włóczęga-żebrak sam powie, ile należy mu dać. Jeśli tego nie dostanie robi awanturę i staje się szczególnie na wsi niebezpieczny. Dlatego też czas największy zabrać się do walki z włóczęgostwem i połączonym z niem wyzyskiem.

Jak należy zwalczać włóczęgostwo? Przez niedawanie pieniędzy choćby w najmniejszej ilości, ale posługiwanie się bonami.

Akcję taką trzeba oczywiście odpowiednio zorganizować. Panie z konferencji św. Wincentego kupują bloczek małych kartek, na które przyłożą pieczęć Stow. i wyznaczą wartość bonu (1 gr. do 10 gr.) Na odwrotnej stronie należy napisać adres sklepu, który wymieni bony na towar. Z przygotowanemi bloczkami pójdą panie w miastach lub na wsi od domu do domu i sprzedawać będą kartki wszystkim, którzy chcą także walczyć z włóczęgostwem, a którzy codziennie kilkadziesiąt groszy wydają w niepewne ręce, na papierosy it.p.

Jeżeli w danej wsi lub mieście większość mieszkańców będzie posiadała bony i zamiast pieniędzy wydawać je będzie biednym, natenczas potrzebujący naprawdę chleba, cukru it.d. pójdzie do sklepu i zamieni je na towar. Ten zaś, który pieniędzy potrzebuje na rzeczy niewłaściwe, zacznie omijać domy lub całe wsie. gdzie zamiast pieniędzy daje się bony i uwolni w ten sposób ludzi od wyrzucania grosza napróżno.

Przez wprowadzenie bonów zyskają Stowarzyszenia, gdyż otrzymywać bedą za nie pewne sumy, które przydadzą się na wspieranie naprawdę potrzebujących.

Zabierzmy się więc energicznie do walki z włóczęgostwem, chroniąc w ten sposób społeczeństwo od wyzysków i zdobywając nowe źródło dochodu w naszej pracy.

KOMUNIKATY.

Ruch Charytatywny na miesiąc lipiec-sierpień zawiera ciekawe artykuły: Historja mistrzynią życia, Istota i cechy miłosierdzia, Przeszłość drogowskazem, Ubogi w perspektywie wieków, Caritas w perspektywie wieków, Sw. Wawrzyniec a akcja char., Nagroda cnoty, Rycerz utopji społecznej, Wychowanie char., Caritas w szkołach warsz., Obowiązki miłosierdzia i inne,

W służbie miłości bliźniego Nr. 7-8 zawiera: Z rozległej działalności wielkiego świętego, Sprawozdania, Komunikaty, Okruchy itp.

Czasopisma katolickie.

Podajemy poniżej szereg czasopism katolickich i polecamy Stowarzyszeniom i komitetom, urządzającym wystawę prasową, zwrócić się do wymienionych poniżej czasopism z prośbą o przesłanie numerów okazowych i materjału propagandowego.

DZIENNIKI.

Głos Narodu, Kraków, Św. Krzyża 13.
Mały Dziennik, Niepokalanów, p. Teresin k/Soch.

TYGODNIKI.

Dzwon Niedzielny, Kraków, ul. Straszewskiego 18.
Gazeta Niedzielna, Lwów, Zygmuntowska 4.
Gazeta Świąteczna, Warszawa, Warecka 12
Gazeta Tygodniowa, Koniecpol.
Głos Podlaski, Siedlce, Florjańska 1
Gość Niedzielny, Katowice, Piłsudskiego 58
Hasło Katolickie, Płock, Mostowa 1
Nasza Sprawa, Tarnów, Katedralna 3
Niedziela, Częstochowa, ul. Najśw. Panny Marji 64
Posiew, Warszawa, Krak. Przedmieście 71
Przegląd Katolicki, Warszawa, Krak. Przedmieście 71
Przewodnik Katolicki, Poznań, Al. Marcinkowskiego 22
Rola Katolicka, Lwów, Zygmuntowska 4
Siewca Prawdy, Sandomierz, Seminarjum Duchowne.
Słowo Katolickie, Łódź, Ks. Skorupki 1a
Sprawa Katolicka, Łomża, Stef. Okrzei 13
Tygodnik Katolicki, Wilno, Metropolitalna 1
Tygodnik Polski, Włocławek, ul. Brzeska 4
Życie Katolickie, Łuck, Dominikańska 40

MIESIĘCZNIKI.

Chorągiew Marji, Kraków 14 (Podgórze)
Cześć Marji, Poznań, Al. Marcinkowskiego 22
Drogowskaz, Trzebinia, (OO. Salwatorjanie)
Dzwonke Marji, Górna Grupa, Pomorze (OO. Misjonarze Słowa Bożego)
Dzwonek III Zakonu, Lwów, (OO. Bernardyni)
Echo z Afryki, Krosno, Sodalicja Klawerjańska.
Front Pracy, Lublin, Uniwersytet
Głos Karmelu, Kraków, Rakowicka 18
Głos Misji Wewnętrznej, Katowice, Marsz. Piłsudskiego 58
Głosy Katolickie, Kraków, ul. Kopernika 26 (OO. Jezuici)
Hostja, Kraków, ul. Kopernika 26 (OO Jezuici)
Królowa Apostołów, Warszawa, Krak. Przedmieście 71 (ks. ks. Pallotyni)
Mały Apostoł, " " " " .
Mały Misjonarz, Górna Grupa, Pomorze (OO Misjonarze Słowa Bożego)
Misje Katolickie, Kraków, Kopernika 26 (OO Jezuici)
Młodzież Misyjna, Warszawa, ul. ks. Siemca 6.
Młoda Polka, Poznań, Pocztowa, 15
Murzynek, Krosno, Sodalicja Klawerjańska
Nasz Misjonarz, Górna Grupa, Pom. (Ks.Ks. Misjonarze Słowa Bożego)
Pochodnia Seraficka, Kraków, Pl. W.W. Świętych (OO Franciszkanie)
Posłaniec Serca Jezusowego, Kraków, ul. Kopernika 26 (OO. Jezuici)
Posłaniec św. Antoniego, Lwów, Łanowska 66
Powściągliwość i Praca, Miejsce Piastowe, pow. Krosno
Prawda Katolicka, Radom, ul. Moniuszki 24
Pokłosie Salezjańskie, Warszawa, ul. ks. Siemca 6 (Ks.Ks. Salezjanie)
Przyjaciel Młodzieży, Poznań, ul. Pocztowa 15
Przyjaciel Trzeźwości, Poznań, Al. Marcinkowskiego 26.
Radość Życia, Warszawa, Senatorska 28/30
Rodzina Polska, Warszawa, Krak. Przedmieście 71
Rodzina Seraficka, Warszawa, Kapucyńska 4
Ruch Charytatywny, Poznań, ul. św. Marcina 8
Rycerz Niepokalanej, Teresin Soch., Niepokalanów
Rycerzyk Niepokalanej, Teresin Soch., Niepokalanów
Sodalis Marianus, Kraków, ul. Kopernika 26 (Ks. Ks. Jezuici)
Świt, Poznań, Al. Marcinkowskiego 26.

Wydawca: **Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej.** Redaktor: **Ks. Stanisław Gałązka**

Polskie Zakł. Graf. w Częstochowie, Biegańskiego 10, Tel. 15-93.